

Słabnący eksport: handel zagraniczny Ukrainy w drugim roku wojny

Sławomir Matuszak

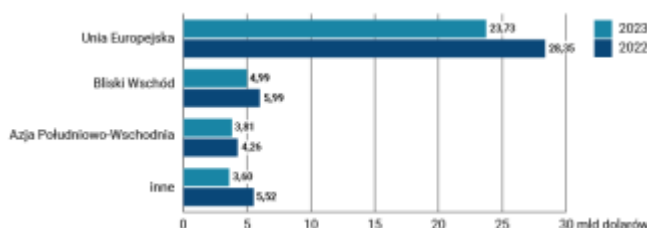
Po wojennym załamaniu wymiany handlowej w 2022 r. (zob. [Wojenny rok w handlu zagranicznym Ukrainy](#)) Ukrainie udało się osiągnąć względną stabilizację w 2023 r. Eksport zmniejszył się wówczas o blisko 20%, ale wynikało to z niższych niż w poprzednim roku cen na światowych rynkach głównych produktów eksportowanych przez to państwo, przede wszystkim zbóż, a nie z mniejszej objętości zbytu. Jeśli nowy morski korytarz, uruchomiony w sierpniu 2023 r. z portów tzw. wielkiej Odessy, będzie dalej funkcjonował, to w najbliższych miesiącach można spodziewać się wzrostu sprzedaży zagranicznej. Powrót do przedwojennego poziomu wymiany handlowej będzie jednak możliwy dopiero po zakończeniu działań zbrojnych.

Niższy eksport

W 2023 r. Kijów sprzedał za granicę towary o wartości 36,2 mld dolarów – o 18,1% (8 mld dolarów) mniejszej niż w poprzednim roku. Tak duża redukcja eksportu to skutek zwłaszcza spadku cen ukraińskiej produkcji, gdyż wolumen sprzedaży nieznacznie wzrósł (o 0,6% – z 99,8 mln do 100,3 mln ton).

Podobnie jak w 2022 r. głównym jej kierunkiem pozostała Unia Europejska, na którą przypadło 65,6% eksportu. Za nią znalazły się państwa Bliskiego Wschodu (13,8%) i Azji Południowo-Wschodniej (10,5%).

Wykres 1. Porównanie eksportu towarów do poszczególnych regionów w 2022 i 2023 r.



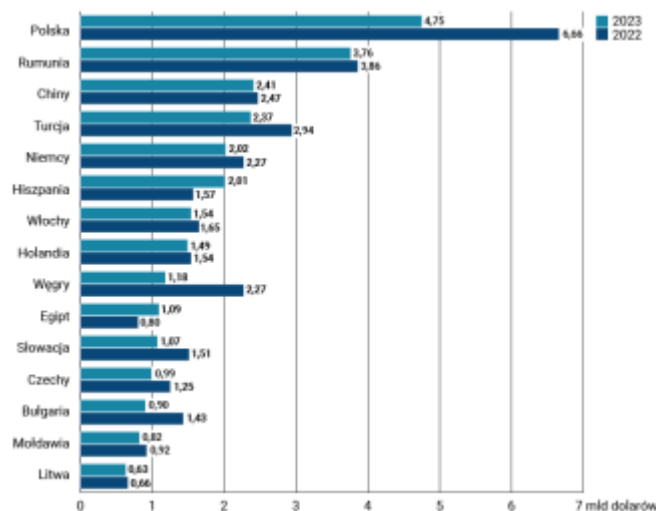
Źródło: Państwowa Służba Celną Ukrainy.

Polska utrzymała pozycję najważniejszego odbiorcy ukraińskich towarów na świecie, nawet mimo spadku importu o 28,6% – z 6,7 mld dolarów w 2022 r. do 4,8 mld w 2023 r. Jego główną przyczyną było wprowadzenie w kwietniu ub.r. zakazu sprzedaży niektórych gatunków zbóż i roślin oleistych. Do zmniejszenia ukraińskiej sprzedaży do Polski przyczynił się też rozpoczęty 6 listopada ub.r. protest polskich przewoźników na granicy, który

znacznie spowolnił przepływ towarów.

Spadek eksportu dotyczył także pozostałych unijnych krajów sąsiedzkich i Bułgarii – państwa te również ograniczyły import produkcji rolnej z Ukrainy. Wyjątkiem wśród nich była Rumunia – wprowadzony przez siebie zakaz w tym zakresie zrekompensowała ona wzrostem zakupów ukraińskiego oleju słonecznikowego.

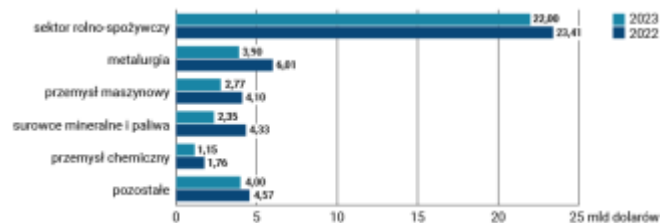
Wykres 2. Piętnastu największych odbiorców ukraińskich towarów w 2022 i 2023 r.



Źródło: Państwowa Służba Celną Ukrainy.

Struktura towarowa ukraińskiego eksportu w 2023 r. nie zmieniła się istotnie w porównaniu z poprzednim rokiem. Dominującą pozycję utrzymał sektor rolno-spożywczy – przypadło nań 60,8% zbytu zagranicznego. Można zaobserwować dalszą redukcję znaczenia produkcji hutniczej (-35% r/r) oraz surowców mineralnych (-45,6% r/r), które przed wojną, razem z produktami rolnymi, były najważniejszymi towarami sprzedawanymi za granicę. Wyniki w tej dziedzinie mogą się jednak poprawić w najbliższych miesiącach w związku z uruchomieniem nowego korytarza czarnomorskiego. W odróżnieniu od funkcjonującej od sierpnia 2022 r. do lipca 2023 r. Czarnomorskiej Inicjatywy Zbożowej (zob. [Rosyjska gra z Zachodem: Moskwa wycofuje się z umowy zbożowej](#)) pozwala on na eksport nie tylko produkcji rolnej, lecz także wyrobów metalurgicznych i rud żelaza, które przed rosyjską agresją wysyłano głównie drogą morską (zob. [Ukraina: sukces nowego korytarza czarnomorskiego](#)).

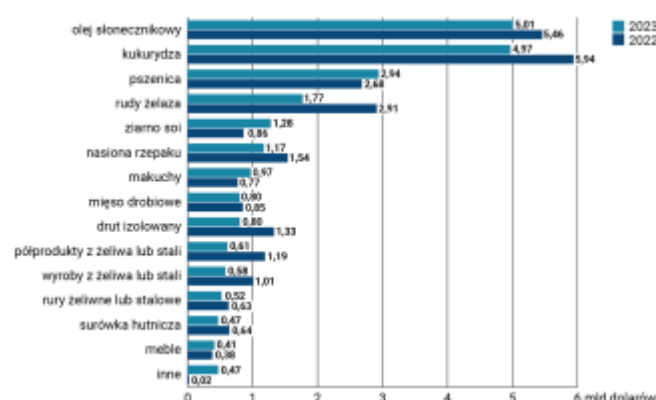
Wykres 3. Porównanie eksportu w poszczególnych sektorach w 2022 i 2023 r.



Źródło: Państwowa Służba Celną Ukrainy.

Głównymi towarami sprzedawanymi za granicę pozostały zboża (przede wszystkim kukurydza i pszenica), nasiona roślin oleistych (soja i rzepak) oraz olej słonecznikowy. W większości kategorii w 2023 r. wyeksportowano dobra o wartości niższej niż w poprzednim roku. Nie wynika to jednak ze spadku sprzedaży zagranicznej (np. wolumen eksportu kukurydzy w ub.r. był o 1,4 mln ton wyższy od tego w 2022 r.), tylko z niższych cen płodów rolnych na rynkach światowych. Notowania kukurydzy na giełdzie w Paryżu (Matif) przez większą część 2022 r. wynosiły ponad 300 euro za tonę, lecz od listopada 2022 r. i przez praktycznie cały 2023 r. systematycznie spadały, a pod jego koniec osiągnęły wartość ok. 200 euro. Analogiczna sytuacja miała miejsce w przypadku pszenicy.

Wykres 4. Porównanie 15 najważniejszych kategorii towarów w ukraińskim eksporcie w 2022 i 2023 r.

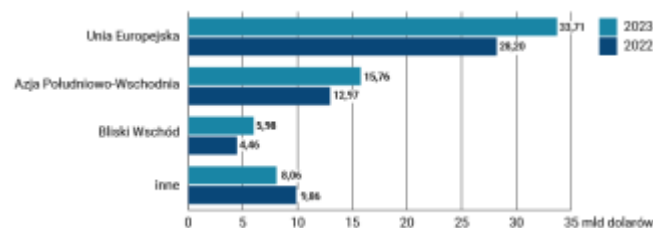


Źródło: Państwowa Służba Celna Ukrainy.

Wyższy import

Wartość ukraińskiego importu towarów w 2023 r. wyniosła 63,5 mld dolarów, czyli o 14,4% więcej niż 2022 r. Ponad połowa sprowadzanej produkcji pochodziła z UE (53%), ważną rolę odegrały też państwa Azji Południowo-Wschodniej.

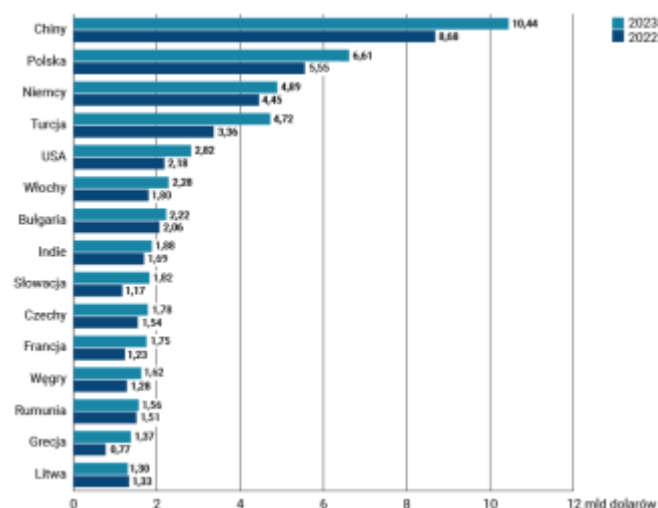
Wykres 5. Porównanie importu towarów z poszczególnych regionów w 2022 i 2023 r.



Źródło: Państwowa Służba Celna Ukrainy.

Najwięcej importu (16%) przypadło na Chiny. Gdy weźmie się pod uwagę całość wymiany handlowej, w 2023 r. zostały one największym partnerem Ukrainy i wyprzedziły na tym polu Polskę.

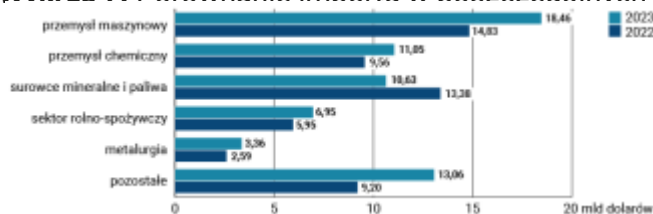
Wykres 6. Piętnastu największych eksporterów na rynek ukraiński w 2022 i 2023 r.



Źródło: Państwowa Służba Celna Ukrainy.

Najwięcej importu – 29,1% – przypadło w 2023 r. na przemysł maszynowy. Pod względem wartości import wzrósł we wszystkich sektorach z wyjątkiem branży surowców mineralnych i paliw. Spadek w tej ostatniej to rezultat głównie znacznego ograniczenia zakupów węgla.

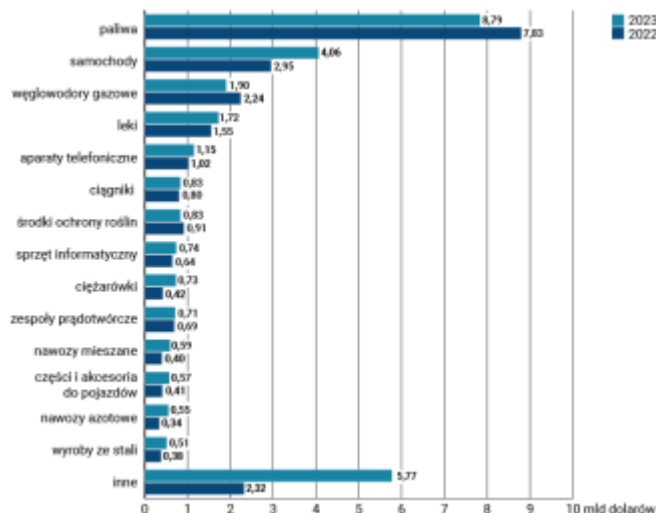
Wykres 7. Porównanie importu w poszczególnych sektorach w 2022 i 2023 r.



Źródło: Państwowa Służba Celna Ukrainy.

Podobnie jak rok wcześniej, w 2023 r. głównym sprowadzanym towarem były paliwa (12,2% importu), czego przyczyny należy upatrywać w całkowitym uzależnieniu Ukrainy od dostaw zewnętrznych po zniszczeniu w kwietniu 2022 r. jedynej działającej w tym państwie rafinerii. Choć wartość importu paliw wyniosła w ub.r. o 10,9% mniej niż w roku 2022, to pod względem wolumenu zwiększył się on z 7,3 do 7,6 mln ton. Uwagę zwraca wysoki wskaźnik kategorii „inne” (przypada na nią blisko 10% importu), przed rosyjską agresją marginalnej. Trudno jednoznacznie określić, jakie dobra ona obejmuje. Po uwzględnieniu głównych krajów, z których Ukraina importowała towary należące do tej kategorii (Bułgaria, Turcja, Czechy i Pakistan), można jednak przypuszczać, że chodzi o dostawy związane z obronnością.

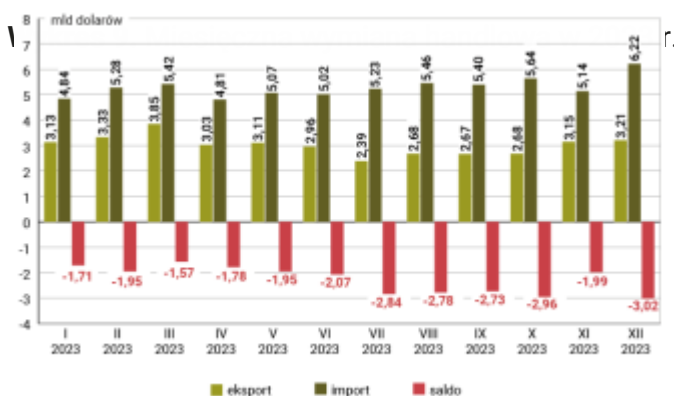
Wykres 8. Porównanie 15 najważniejszych towarów w ukraińskim imporcie w 2022 i 2023 r.



Źródło: Państwowa Służba Celna Ukrainy.

Problem bilansu handlowego

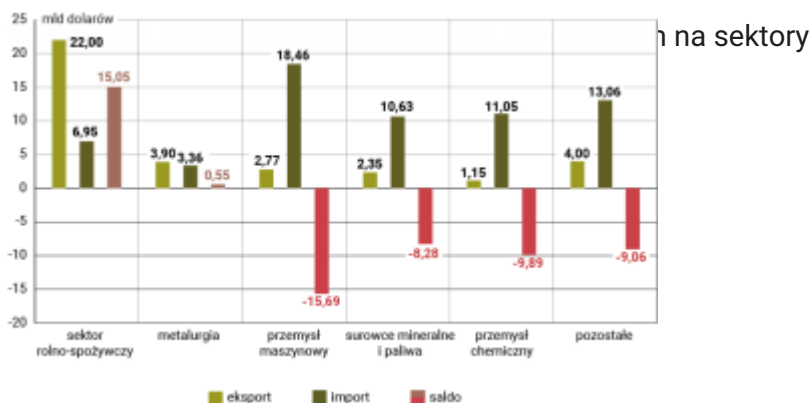
W 2023 r. Ukraina zanotowała rekordowo ujemne saldo w handlu zagranicznym – wyniosło ono -27,3 mld dolarów. W 2022 r. bilans również był ujemny, jednak ponad dwukrotnie mniej (-11,3 mld dolarów). Między lipcem i październikiem ub.r. eksport towarów miał wartość ponad dwukrotnie niższą niż import.



Źródło: Państwowa Służba Celna Ukrainy.

Ujemny bilans handlowy zanotowała większość sektorów gospodarki. Jedynie rolnictwo i przemysł spożywczy osiągnęły dużą (15 mld dolarów) nadwyżkę, a przemysł hutniczy – niewielką (zaledwie 0,5 mld dolarów). We wszystkich pozostałych gałęziach wymiany handlowej import nawet kilkukrotnie przewyższał eksport. Dotyczy to szczególnie przemysłu maszynowego (-15,7 mld dolarów).

Taka sytuacja w czasach pokoju byłaby ogromnym wyzwaniem dla bilansu płatniczego państwa, drenującym rezerwy walutowe banku centralnego. Dzięki systematycznemu wsparciu Zachodu zapasy waluty Narodowego Banku Ukrainy utrzymują się jednak na stabilnie wysokim poziomie (40,5 mld dolarów w grudniu 2023 r.).



Źródło: Państwowa Służba Celna Ukrainy.

Perspektywy

Nic nie wskazuje na to, że działania wojenne zakończą się w najbliższych miesiącach. W związku z tym w 2024 r. nie należy spodziewać się wyraźnego ożywienia gospodarczego na Ukrainie i tym samym istotnego zwiększenia jej wymiany handlowej. Import utrzyma się zapewne na zbliżonym poziomie do ubiegłorocznego, natomiast w przypadku eksportu prawdopodobnie nastąpi pewien wzrost (rządowe prognozy przewidują, że może on wynieść nawet 9%).

Kluczowym czynnikiem dla zwiększenia sprzedaży zagranicznej będzie dalszy rozwój nowego szlaku czarnomorskiego. Jest on ważniejszy niż ewentualne przywrócenie eksportu niektórych zbóż i roślin oleistych do unijnych krajów sąsiedzkich. W ramach korytarza wykorzystuje się bowiem tradycyjne (przedwojenne) łańcuchy logistyczne i nie trzeba przekraczać granicy z lądowej z UE, która ma niską przepustowość, a w odniesieniu do kolei wymaga dodatkowo przeładunku z powodu różnej szerokości torów.